



Katarzyna Michalczak



;



KATARZYNA MICHALCZAK

Ś Ń



WYDAWNICTWOJ / WROCŁAW 2023

BIOMAMA CHCE PIĆ

jestem potomkinią wstążek na wietrze, wstążek,
z których żadna nie zdążyła, choć tak się
starała na pył. każdy

ma prawo mieć dzieci, a potem –
bach.
wpełzają do piaskownic.

jestem potomkinią wytłoczyn, rozszalałą biomasą,
nie starcza mi czasu, żeby zjeść. skuwka przy kurtce
mi się zsunęła, nie mogę iść.

człowiek toczy człowieka, jestem
skonana; owinięty w jedwab
człowiek się utył.

staniają się, dzierzają, oszczędzają soki,
zapatrzona w dno, jądro; błędzą –
przezroczyste, lekutkie,
wykończone koronką.

SERRA DA ESTRELA

z tamtego życia najbardziej brakuje mi nazw ptaków. były bardzo bystre,
codziennie leciały na południe, aż nie dało się
ich rozmieścić.

w tamtym czasie nie chciałam, żeby mi pomagano,
dni mi się jawiły jako lawina jestestwa,
szukałam piór; po strychach, po zapadniach, po kres najcichszych tajemnic,
szukałam piór. tylko że ptaki miały na to inny

wymiar: w kółko dziobały ziarna, aż wykrążyły otwór,
naraziły mnie na piędź ziem. ale przestań:
nie każdemu dane wypaliły mózg. dźwięk, jaki by nie był, zawsze

podnosi kurz.

RADIOCHRON

uporządkowane pogroźki zataczają kręgi,
śmierć nie barwi na szaro; śmierć jaskrawi mózgi.

mogłaś mieć wszystko, ale wolałaś, żeby bolało;
masz do tego prawy i lewy sierpowy – nie żartuj,
cały zakres klasera w małym palcu. najżyźniejsze choćby

hrabstwo marnieje, gdy je zasadzić na mordzie,
świniobiciu, na skokach o

tyczce. może nie bawmy się w „nie chrap”,
może zanim rozsypie się ziarno na boki, na zawsze niech się
wyjątrzy odbiornik. inkrus-

towane minety, minarety, ekonomia

daru.

ZDECHŁY OSA UCIEKA W KUCKI

Dorocie Kotas

miałam wam opowiedzieć historię, ale nie da się ukryć, że w trakcie nasączyłam krawat kokardą. lico

przylepia się do znaczka. lico przykleja się do ziemi, galopuje pomiędzy atomami, w okienku strasznie odgrywiają pogardę, uwaga, uwaga, zupełnie jakby to było

Królestwo kogoś naszego. wszyscy w Gołonogu jedzą pizzę z jajkiem, jeszcze w piecu przyjazną, pokrojoną w kształt sera, z wetkniętymi w samo serce oczami. i się dziwią przyjezdni:

rodzice zawsze byli mu zbędni.

ledwo się zjawił, to został.

ubrał się z miejsca na cebulkę, poszarzał. śnił sprawy,

lecz przywarł nadmiernie. podniósł z ziemi ten superpet.

NAGLE WJEŹDŹA GRECJA

z myślą o Dionisiosie Sturisie

„kilkuletnie dziecko zapodiewa się na polu
arbuzów i nie jest w stanie
zdążyć na statek”. to była
pedomazoma, MÓWI MOJA CIOTKA KULA.

kagda mnie było dwatcat liet, ja zabieriemienela, mama nie soglasilas na abort. ja
priniala tabletki. nu ani spasli mienia. i haraszo. szto by ja siejczas dielala biez majej
doczki?

PEDOMAZOMA. po wielu latach
poznał mamę po szramie.



WYDAW
NICTWO

WWW.WYDAWNICTWOJ.PL



cena 30 zł



WYDAW
NICTWC

Patronem medialnym
jest Radio Wrocław Kultura

 **RADIO**
WROCLAW
KULTURA

